

Spis filmów i scenariuszy katechez

1. **Słuchamy Boga i ludzi** – katecheza 9: Słuchamy ludzi i Bogas. 2
2. **Świętość dla każdego** – katecheza 18: Święci nasi przyjacieles. 5
Świętość dla każdego c. d. – katecheza 19: Pamiętamy o zmarłychs. 8
3. **Czekamy na Zbawiciela** – katecheza 26: Czekamy na pomoc Boga. Adwents. 12
4. **Mama Jezusa** – katecheza 27: Kochamy Maryję, Mamę Jezusas. 15
Czekamy na Zbawiciela c.d. – katecheza 28: Czekamy na Zbawicielas. 18
5. **Dla kogo żyjemy?** – katecheza 33: Bóg Ojciec pragnie naszego szczęścia.
Ojcze nas, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemis. 21
6. **Jako i my odpuszczamy** – katecheza 35: Bóg Ojciec przebacza nam i uczy przebaczenia. Ojcze nasz, odpuść nam, jako i my odpuszczamy naszym winowajcoms. 25
7. **Radość zmartwychwstania** – katecheza 42: Wierzymy w zmartwychwstanie Pana Jezusa. Wielkanocs. 29
8. **Dobra Nowina** – katecheza 45: Słuchamy Dobrej Nowiny o Jezusies. 32
9. **Być jak święty Marcin** – katecheza 46: Słuchamy Pana Jezusas. 35
10. **Być jak święty Franciszek** – katecheza 54: Święty Franciszeks. 38

KATECHEZA 9¹

Słuchamy ludzi i Boga

Scenariusz katechezy z wykorzystaniem filmu „Słuchamy Boga i ludzi”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

– Kto należy do rodziny Jezusa? Gdzie możemy spotkać Jezusa? Kiedy i jak możemy do niego mówić?

Dzieci odpowiadając, powtarzają poznane wcześniej treści.

Modlitwa

Jezus jest także tutaj, wśród nas. Pokażmy Mu, jak cieszymy się z jego obecności. Powstańcie i zaśpiewajmy: „Pan jest wśród nas” (piosenka nr 1 – na płycie CD nagranie nr 1, playback – nr 2).

Dzieci siadają.

– Możemy mówić do Jezusa, który jest pośród nas. A czy możemy także Jezusa słyszeć? Nad tym się dziś zastanowimy. Siadźcie wygodnie i zamknijcie oczy. Spróbujcie wyteńczyć słuch i z zamkniętymi oczami odgadnąć: jakie to odgłosy?

Włączamy płytę z nagraniem dźwiękami (nr 59 na płycie – nagranie C). Możemy także poprosić, aby dzieci po chwili ciszy i uważnego słuchania powiedziały, jakie dźwięki usłyszały, np. szmery na korytarzu, przejeżdżające samochody, głosy ptaków, uczniów w sąsiedniej klasie itp. Po chwili dzieci otwierają oczy i opowiadają o tym, co usłyszały.

– Dzięki czemu możemy słuchać?

Podsumowujemy odpowiedzi dzieci:

– Mamy zmysł słuchu, uszy. Słuch jest darem od Boga. Nie zawsze jednak możemy słuchać.

Włączamy bardzo głośno muzykę i próbujemy naturalnym tonem głosu powiedzieć uczniom jakieś polecenie. Skutek będzie taki, że jedynie nieliczne z dzieci nas usłyszą.

¹ Scenariusze z wykorzystaniem filmów edukacyjnych zostały napisane w oparciu o książkę dla katechety: *Jesteśmy w rodzinie Jezusa. Poradnik metodyczny do nauki religii dla klasy I szkoły podstawowej* (Kraków, Wydawnictwo WAM, 2011).

Wyciszamy muzykę.

– Czy słyszeliście moje słowa? Dlaczego? Kiedy słuchanie jest możliwe? Co przeszkadza w słuchaniu? Co trzeba zrobić, aby słyszeć?

Z odpowiedzi uczniów wyciągamy wnioski, że potrzebne jest wyciszenie i odpowiednia postawa, wynikająca z chęci wysłuchania.

Odkrywanie wezwania Bożego

Dzieci otwierają podręczniki na s. 22.

– Co przedstawia ilustracja? Czy dzieci słuchają mamy? Po czym to poznajemy? O co może prosić mama?

Gdy dzieci opowiedzą scenę z ilustracji, wykonują w „Zeszyte ucznia” ćwiczenie 1. Ze s. 14 (wklejają odpowiednio postacie dziewczynki i chłopca).

– Czym różni się postawa tych dzieci od przedstawionych na ilustracji w podręczniku? Co okazały mamie swoją postawą?

Katecheta podsumowuje odpowiedzi uczniów:

– Ludzie, którzy się kochają i którym zależy na sobie nawzajem – słuchają siebie uważnie. Potrafią oderwać się od swoich zajęć i wysłuchać kochanej osoby.

Film „Słuchamy Boga i ludzi”. Zapowiadamy, że obejrzymy film, o którym niektóre dzieci mogą powiedzieć „to o mnie”. Po prezentacji filmu rozmawiamy z uczniami.

– Kto w filmie, który obejrzelśmy, potrafił wysłuchać Basi? A kogo Basia wysłuchała na koniec i co zrobiła?

– Czy babcia z filmu musiała Basi wszystko powiedzieć, czy inaczej przekazała swoje zaproszenie? W jaki sposób?

Katecheta zwraca uwagę, że ludzie porozumiewają się czasem między sobą pisząc i czytając.

– Także mama słuchała Kogoś, czytając Jego słowa. Co czytała mama? Czyje to słowa?

Do kogo Bóg je kieruje?

Gdy dzieci odkryją, że Biblia to właśnie pewien rodzaj listu Pana Boga do wszystkich ludzi, przechodzimy do omawiania ilustracji na s. 23, które przedstawiają słuchanie Pana Jezusa. Podkreślamy, że o Panu Jezusie wiemy właśnie dzięki słowu Bożemu, czyli z Pisma Świętego.

– Uczniom Jezusa bardzo na Nim zależało, dlatego uważnie Go słuchali. Wielu ludzi gromadziło się wokół Jezusa. Przychodzili, aby Go słuchać.

Kiedyś Jezus zatrzymał się w pewnej wsi w domu Marty i Marii. Marta uwijała się w kuchni. Zapewne przygotowywała poczęstunek, co zabierało jej dużo czasu. W tym czasie jej

siostra Maria towarzyszyła Jezusowi, słuchając Jego nauk. Marcie wcale się to nie podobało. Poprosiła Jezusa: „Powiedz jej, żeby mi pomogła”. Ale Pan Jezus pochwalił Marię, za to, że tak uważnie Go słuchała.

Odpowiedź na wezwanie Boże

– Czego uczy nas Maria? Jak możemy ją naśladować? Jak wy zachowalibyście się, gdyby Jezus przyszedł do waszego domu?

Pozwalamy dzieciom na swobodne odpowiedzi. Potem zapraszamy je do modlitwy.

Modlitwa

Dzieci stają w kole.

– Zamknijcie na chwilę oczy i starajcie się pomyśleć o Panu Bogu. Tylko o Nim, o niczym innym. Tak, żeby On mógł do nas mówić w naszych myślach.

Po bardzo krótkiej chwili ciszy dzieci powtarzają za katechetą:

– Chcę się nauczyć słuchać. Pomóż mi w tym, Panie Jezu!

Dzieci czynią znak krzyża i wracają do ławek.

– A gdzie dzisiaj spotykamy Jezusa? Kto mówi do nas w Jego imieniu?

W razie potrzeby pomagamy dzieciom dodatkowymi pytaniami:

– Od kogo uczymy się dobrych zachowań? Kto mówi nam, co jest dobre, a co złe?

Podsumowujemy wybrane odpowiedzi dzieci.

– Gdy w czasie Mszy Świętej słuchamy Słowa Bożego – słuchamy samego Pana Jezusa. Kiedy na religii poznajemy naukę Pana Jezusa, On sam nam o niej opowiada. Kiedy rodzice i opiekunowie dają nam dobre rady, to Pan Bóg mówi przez nich.

Katecheta czyta pytania z podręcznika (s. 43):

Utrwalenie

Dzieci wykonują ćwiczenie 2. („Zeszyt ucznia”, s. 15). Potem czytamy dzieciom tekst z podręcznika s. 22 „Przeczytajmy razem!”. Omawiamy go wspólnie.

– Czego nie usłyszy ten, który nie słucha?

W interpretacji ważne jest, by dzieci odkryły, że ten, kto nie słucha, nie usłyszy poleceń, ale także nie usłyszy pochwał i tego, jak bardzo ktoś go kocha.

KATECHEZA 18

Święci nasi przyjaciele

Scenariusz katechezy **z wykorzystaniem filmu „Świętość dla każdego”**

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Pokazujemy dzieciom obrazek ze znanym świętym i pytamy, czy wiedzą, kto to jest. Możemy powiedzieć o nim kilka słów: o jego dobrym życiu i miłości do Pana Jezusa.

Podsumowanie:

– Pan Jezus ma wielu przyjaciół, którzy bardzo Go kochają. Ludzie, którzy dobrze żyli, a po śmierci spotkali Jezusa w niebie, teraz nam pomagają. Niedługo (katecheta podaje dzień, np. „za trzy dni”) będziemy obchodzić wielką Uroczystość Wszystkich Świętych. I właśnie o świętych i o świętości dzisiaj wiele się dowiemy.

Odkrywanie wezwania Bożego

Film „Świętość dla każdego”. Odtwarzamy film, który zastępuje opowiadanie zamieszczone w poradniku metodycznym na s. 118 (patrz: Scenariusz katechezy 18.).

Rozmowa z dziećmi po filmie:

- O kim opowiadała babcia?
- Jaka jest różnica między Dniem Wszystkich Świętych a Dniem Zmarłych?
- Co to znaczy, że niektórzy ludzie zostają świętymi?

Katecheta szczególnie podkreśla więź świętych z Jezusem Chrystusem: Święty, to nie ten, który nigdy nie zrobił niczego złego, ale ten, który się zawsze stara poprawić, bo bardzo mu zależy na Panu Jezusie.

– Otwórzcie wasze podręczniki na s. 44. Jest tam napisane: „Święci to mieszkańcy nieba, którzy przebywają z Bogiem na zawsze”. Przypatrzcie się też ilustracji, która pokazuje obrazy kilku świętych. Czy potraficie podać imiona kogoś z nich?

Odpowiedź na wezwanie Boże

Uczymy dzieci piosenki nr 7: „Święty uśmiechnięty” (piosenki tej nie ma na załączonej do poradnika metodycznego płyty CD). Dzieci gestami wyrażają, ilustrują tekst.

Ref. Taki duży, taki mały, może świętym być!
 Taki gruby, taki chudy, może świętym być!
 Taki ja i taki ty, może świętym być!
 Taki ja i taki ty, może świętym być!

0. Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda.
 Kocha bliźniego, jak siebie samego.
 Święty kocha Boga, życia mu nie szkoda.
 Kocha bliźniego, jak siebie samego.

II. Kto się nawróci, ten się nie smuci,
 każdy święty chodzi uśmiechnięty.
 Tylko nawrócona jest zadowolona.
 Każda święta chodzi uśmiechnięta.

III. Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć:
 są między nami w szkole i pracy!
 Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć:
 są między nami w szkole i pracy!

Robert Friedrich

– Film, który obejrzelście, pokazuje, że świętym, czyli przyjacielem Pana Jezusa, może być każdy człowiek, także i wy. Do tego zaprosił nas sam Jezus wówczas, gdy wasi rodzice przynieśli was do Kościoła i prosili o chrzest dla was. Teraz na katechezie osobiście, sami we własnym imieniu macie okazję przyjąć to zaproszenie Pana Jezusa do bycia świętym.

– Czy teraz święci też chodzą po ziemi? Może znacie kogoś, kogo nazwalibyście świętym, czyli przyjacielem Pana Jezusa?

– Otwórzcie wasze podręczniki na s. 45 i przyjrzyjcie się ilustracji, która przedstawia ludzi świętych żyjących w naszych czasach. Są to ludzie różnych zawodów, biedni lub bogaci, wykształceni lub nie, dorośli i dzieci.

Omawiamy z dziećmi ilustrację, by jeszcze raz uzmysłwić im, że droga do świętości jest zaproszeniem Pana Jezusa skierowanym do wszystkich ludzi bez wyjątku.

– Święci pomagają nam z nieba. Każdy z nas ma od chrztu świętego swojego świętego patrona, czyli świętego, który szczególnie chce się z nami zaprzyjaźnić. Moim patronem jest....

Katecheta bardzo krótko mówi o swoim patronie. Nawiązuje do znanych świętych, którzy są patronami dzieci. Zadaje im zadanie domowe: „Zeszyt ucznia” ćwiczenie 1. na s. 25.

Utrwalenie

Śpiewamy piosenkę nr 7: „Święty uśmiechnięty”.

KATECHEZA 19

Pamiętamy o zmarłych

Scenariusz katechezy z wykorzystaniem filmu „Świętość dla każdego” – c.d.

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Chcąc lepiej wprowadzić dzieci w rozumienie tajemnicy śmierci człowieka na ziemi, proponujemy zabawę w pociąg – symbol życia człowieka, jego przemijalności w czasie i jego końca. Podróż pociągiem ma swój określony cel: kupujemy bilet zawsze do określonej stacji.

Zabawa. Ustawiamy dzieci jedno za drugim i każdemu wręczamy do ręki bilet. Proponujemy 5 kolorów biletów: czerwony, zielony, żółty, niebieski i pomarańczowy (wybór kolorów jest dowolny). Odtwarzamy piosenkę nr 8 (na płycie CD nagranie nr 13, playback – nr 14): „Jedzie pociąg z daleka” i sami przyłączamy się do zabawy, naśladując lokomotywę.

Jedzie pociąg z daleka, ani chwili nie czeka.

Konduktorze łaskawy zabierz nas do Warszawy. (bis)

Konduktorze łaskawa zabierz nas do Warszawy!

Trudno, trudno to będzie, dużo osób jest wszędzie. (bis)

Pięknie pana prosimy, jeszcze miejsca widzimy.

A więc prędko wsiadajcie, do Warszawy ruszajcie. (bis)

Po chwili wyłączamy kasetę i prosimy, aby z pociągu wysiadły dzieci z biletami koloru czerwonego. Zabawa jest prowadzona do momentu, aż wszystkie dzieci wysiądą z pociągu.

Rozmowa z dziećmi:

– Które z dzieci jechało już pociągiem?

– Co należy kupić, aby wsiąść do pociągu?

Każdy człowiek jedzie w swoim życiu na ziemi jakby w takim niewidzialnym pociągu. Każdy człowiek dostaje od Pana Boga niewidzialny bilet na życiową drogę. W pewnym momencie jazda pociągiem się kończy. Wysiada się tam, gdzie chciało się dojechać. Jaki moment jest końcem życia na ziemi?

Odkrywanie wezwania Bożego

Film „Świętość dla każdego”. Można ponownie pokazać końcówkę filmu: sceny na cmentarzu.

Katecheta prowadzi rozmowę z dziećmi tak, by zwrócić ich uwagę na wiarę w zmartwychwstanie i potrzebę modlitwy za zmarłych. Przykładowe pytania:

– Na filmie widzieliśmy dziewczynkę, która przygotowywała chorągiewkę. Po co dziewczynka ją robiła?

– Babcia na filmie opowiadała o zmarłym mężu, dziadku dziewczynki. Nie była smutna, a nawet chwilami się uśmiechała. Dlaczego?

– Dziewczynka chciała wiedzieć, gdzie jest dziadek. Co na to odpowiedziała babcia?

– Dlaczego trzeba modlić się za zmarłych?

Po rozmowie katecheta zapowiada nową historię.

– Opowiem wam o trudnym dniu, jaki przeżyli Maciek, Basia i ich rodzina z powodu śmierci ich kochanego dziadziusia. Opowiadanie ma tytuł: „Dlaczego ludzie odchodzą?”².

Opowiadanie

To był bardzo smutny rano. Nikt nie obudził dzieci, chociaż wszyscy byli w domu. Mama z babcią siedziały przytulone do siebie i milczały, a tato strasznie długo nie wychodził z łazienki.

– Co się stało? – zapytał Maciek.

Babcia próbowała odpowiedzieć, ale tylko objęła go mocno. Drżała jak liść. Mama także tylko na niego patrzyła, jakby się nad czymś zastanawiała. Wreszcie tato wyszedł z łazienki i usiadł ciężko przy stole.

– Dziś w nocy dziadzius odszedł do Pana Boga – powiedział cicho.

– Jak to: odszedł? – nie rozumiała Basia, która akurat wyszła zaspiana z pokoju.

– A kiedy wróci?

– Nie wróci... Widzisz, córeczko, z tym naszym życiem to jest trochę tak, jak z kwiatkami w ogródku babci Marysi – zaczął tato, sadzając sobie Basię na kolanach.

² Na podstawie fragmentu opowiadania „Dlaczego ludzie odchodzą?”, w: E. Stadtmuller, „Przypalona szarlotka czyli jak budować więzi rodzinne”, Kraków 1999, s. 50– 51.

– Wiosną wychylają główki z ziemi, wypuszczają pąki, kwitną, pachną, aż wreszcie przychodzi czas, gdy chylą się ku ziemi i więdną. Tak jest ze wszystkim. Spokojnie dożywają swoich dni drzewa, ptaki, zwierzęta...

Dzieci już wiedziały, o czym tato mówi. Dziadzius już od jakiegoś czasu czuł, że jego życie dobiega końca. Trzy dni temu poprosił, żeby przyszedł do niego ksiądz. Wypowiadał się z całego swego życia i przyjął sakrament chorych. Ksiądz namaścił jego czoło i dłonie święconym olejem i obydwaj długo modlili się o Bożą pomoc w tych trudnych chwilach. Od tego czasu dziadzius był jeszcze bardziej pogodny i spokojny niż zwykle. Dużo rozmawiał z Panem Bogiem. Czasem patrzył na wszystkich takim wzrokiem, jakby jego dusza bujała już gdzieś wysoko i trzymała się tylko na jednej, cienkiej niteczce. Wczoraj w nocy ta nitka pękła.

– Gdy przyjechaliśmy do szpitala, dziadzius zdążył jeszcze przyjąć Pana Jezusa w Komunii Świętej i ... umarł. Cicho i spokojnie, jakby zasnął.

Rozmowa z dziećmi:

– Dlaczego rodzice i babcia byli poważni, a nawet smutni?

– Może zauważyliście, że chociaż byli poważni, to nie martwili się. Dlaczego się nie martwili?

Katecheta prowadzi dzieci do odkrycia prawdy: rodzina z opowiadania ma nadzieję, że dziadzius przeszedł do innego życia, do przebywania na wieki z Panem Jezusem w niebie.

– O tym, że odchodzimy z ziemi do nieba, do Pana Boga, zapewnia nas sam Pan Jezus w słowach, które zapisał święty Jan w swojej Ewangelii.

Dzieci wstają i czytamy fragment Ewangelii św. Jana 11, 25:

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.

– Siądźcie i otwórzcie wasze podręczniki na s. 46.

Omawiamy z dziećmi ilustracje. Zaznaczamy, że grób Pana Jezusa jest pusty, bo On zmartwychwstał jako pierwszy. Powtarzamy, że On powiedział nam: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (J 11, 25).

Odpowiedź na wezwanie Boże

– Jezus nie leży w grobie. Jezus zmartwychwstał, jak sam nas o tym zapewnia, przezwyciężył śmierć. I wszyscy ludzie, którzy umarli, mają możliwość przebywania z Jezusem na zawsze w niebie. Nie wiemy jednak, bo nikt nam o tym nie może powiedzieć, czy nasi zmarli po śmierci idą prosto do nieba, czy też jeszcze potrzebują naszej modlitwy, by tam się dostać. Dlatego prosimy Pana Jezusa zmartwychwstałego, o wieczny pokój dla naszych zmarłych.

Modlitwa

Dzieci gromadzą się na środku klasy np. wokół stolika, na którym zapalamy paschał wielkanocny. Można także zapalić kilka zniczy.

Panie Jezu, wierzymy, że zmartwychwstałeś i chcesz, aby nasi bliscy zmarli radowali się razem z Tobą w niebie. Dlatego modlimy się za nich, aby spotkali Ciebie w niebie.

Dziecko, które chce wypowiedzieć imię zmarłej osoby podchodzi do zapalonego paschału i wypowiada słowa:

Jezu zmartwychwstały, proszę Cię za zmarłą/ego.....

Po wypowiedzeniu próśb wszyscy razem odmawiamy modlitwę: „Wieczny odpoczynek”.

Modlitwa jest umieszczona na s. 47 podręcznika ucznia.

Utrwalenie

– Każdego dnia powinniśmy pamiętać w modlitwie o naszych zmarłych. Ale raz w roku jest dzień, gdy szczególnie modlimy się za nich, odwiedzamy ich groby. To jest 2 listopada.

Dzieci wykonują ćwiczenie 1. na s. 26. Następnie czytamy wiersz „2 listopada” z podręcznika ucznia s. 47.

– Zapamiętajmy, że najlepiej pomagamy naszym zmarłym, gdy modlimy się za nich codziennie.

KATECHEZA 26
Czekamy na pomoc Boga
Adwent

Scenariusz katechezy
z wykorzystaniem filmu „Czekamy na Zbawiciela”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Katecheta brudzi ręce specjalnie przygotowanym węglem (do rysowania) lub pofarbowaną kredą. Pokazuje dzieciom brudne ręce i pyta, co powinien zrobić. Potem myje ręce tak, by brudna woda została w zlewie (w klasach na ogół jest bieżąca woda, jeśli jej brak – katecheta musi przygotować miseczkę z wodą).

– Chciałem wam przypomnieć, że jak się ktoś ubrudzi, powinien się umyć. Ale zdarza się, że człowiek ubrudzi coś w sobie, w środku. Być może słyszeliście słowa: brudne serce. Co to znaczy?

Katecheta prowadzi rozmowę tak, by dzieci skojarzyły brudne serce ze złem, które człowiek czyni.

– Pewien chłopiec lubił bawić się ze swoją koleżanką, ale gdy przegrał w wyścigach, zaczął ją przezywać. Było jej przykro. Rozpłakała się. Ten chłopiec stracił koleżankę. Miał brudne serce.

Katecheta pokazuje dzieciom jasne serce wycięte z papieru. Potem plami je brudną wodą.

– A pewna dziewczynka nie posłuchała mamy, wybiegła na podwórko bez czapki, nie chciała wracać, choć mama ją wołała. I mama musiała zostawić małego braciszka samego w domu, żeby za tą dziewczynką wybiec przed dom. Ta dziewczynka zasmuciła i zdenerwowała mamę. Miała brudne serce.

Znowu plamimy wodą serce. Może ono nawet ulec zniszczeniu.

– Każdy mógł w życiu źle postąpić. Ale żyć z brudnym sercem jest ciężko, smutno. Bo smutno jest, gdy bliskim jest smutno z naszego powodu. Co trzeba zrobić, żeby oczyścić serce?

Jeśli dzieci powiedzą o przeproszeniu i naprawieniu winy, potwierdzamy, że dobrze powiedziały. Mówimy także, że jeśli skrzywdzona koleżanka jest dobra, to przebaczy koledze. A mama, która kocha dziecko, też przebaczy niegrzecznej córce, która chce się poprawić.

Odkrywanie wezwania Bożego

Potem przechodzimy do potrzeby „złagodzenia grzechów”.

– Takie złe postępowanie nazywamy grzechami. Grzechy brudzą serce, niszczą przyjaźń między ludźmi i Bogiem. Ale wodą nie umyje się serca. Aby oczyścić serca, potrzebna jest inna moc, niż ma woda, która myje ręce. To moc Zbawiciela. I Pan Bóg, który kocha ludzi jeszcze bardziej, niż dobrzy rodzice kochają swoje dzieci, obiecał ludziom Kogoś, kto „umyje” nasze grzechy, obiecał Zbawiciela. A ludzie czekali na Niego i wołali:

 Niebiosa, rosę spuście nam z góry,
 Niech serca nawiedzi Zbawca nasz!

Dzieci wstają wznoszą ręce do góry i powtarzają wyżej przytoczone słowa. Uczymy dzieci śpiewać je (na płycie CD nagranie nr 19, playback – nr 20). Potem kontynuujemy opowieść.

– Gdy ludzie czekali, przyszedł Jan, który nazywał się Chrzciciel. Chrzczył on ludzi nad rzeką Jordan, ale wiedział, że ta rzeka nie obmyje ich z grzechów. Jan Chrzciciel powiedział ludziom, żeby już przygotowali się na przyjście Zbawiciela. Nazwał Zbawiciela Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata. Kto to jest? Kto złodził grzechy świata?

Znowu wspólnie śpiewamy:

 Niebiosa, rosę spuście nam z góry,
 Niech serca nawiedzi Zbawca nasz! (trzy razy)

Rozmowa z dziećmi. Wyjaśniamy dzieciom, że chodzi o Pana Jezusa. Być może dzieci skojarzą także chrzest (woda chrztu). Pokazujemy dzieciom brudne serce i mówimy:

– Nie potrafię oczyścić tego zniszczonego przez brud serca. Ale Pan Jezus to potrafi. On sprawia, że serca ludzkie znowu stają się czyste, jak nowe.

Katecheta wyjmuje nowe serce, czyste i pokazuje uczniom.

Odpowiedź na wezwanie Boże

Podkreślamy, że my również oczekujemy na Zbawiciela, ponieważ bardzo pragniemy Jego pomocy, aby być coraz lepszymi i mieć czyste serca.

Piszemy na tablicy dużymi literami słowo ADWENT (czytanie globalne), a dzieci kilkakrotnie je powtarzają. Wtedy podkreślamy, że jest to nie tylko oczekiwanie na przyjście Pana Jezusa, ale także przygotowanie się do spotkania z Nim w Boże Narodzenie.

– Adwent trwa cztery tygodnie – są cztery niedziele Adwentu.

Umieszczamy na stole wieniec adwentowy.

– W tym wieńcu są cztery świece, które oznaczają poszczególne tygodnie Adwentu. W każdym tygodniu będziemy podczas katechezy zapalać kolejną świecę, aby przypomnieć sobie, że czekamy na Zbawiciela.

Dzieci otwierają „Zeszyt ucznia” i wykonują ćwiczenie 1. na s. 35. Wyjaśniamy, co należy zrobić z następnymi świecami na wieńcu (dorysować w każdą niedzielę Adwentu kolejną płonąca świecę).

Utrwalenie

Film „Czekamy na Zbawiciela”. Film odtwarzamy jako utrwalenie treści katechezy. Po prezentacji filmu rozmawiamy z uczniami o tym, jak dziewczynki przygotowywały się na przyjście Pana Jezusa.

– Co robiły dziewczynki na stole? (Przygotowywały lampiony...)

Następnie pokazujemy dzieciom lampion adwentowy i polecamy, by przy pomocy rodziców wykonały taki w domu. Można także poświęcić część lekcji na wykonanie lampionu z gotowych szablonów. Zadajemy pytania.

– Do czego służy lampion? Co jest wewnątrz?

– Lampion to lampa, której światło jest chronione z zewnątrz specjalną obudową. Ma on przypominać, że oczekujemy na Zbawiciela, który jest światłem rozświetlającym mroki nocy.

Zapowiadamy, że do filmu wrócimy jeszcze przed Świętami.

Omawiamy z dziećmi ilustrację na s. 60 (Dzieci idą z lampionami do kościoła, jest ciemno, palą się latarnie uliczne). Zachęcamy dzieci, by uczestniczyły w specjalnych Mszach Świętych adwentowych – roratach. Niech ich udział w roratach, na które powinny chodzić z lampionami, będzie znakiem, że bardzo czekają na Zbawiciela Jezusa i cieszą się na Jego przyjście.

Na zakończenie przypominamy, że w adwencie przygotowujemy się do Bożego Narodzenia i czytamy tekst z podręcznika (s. 61): „Dzieci oczekują Bożego Narodzenia”.

Modlitwa

Śpiewamy pieśń nr 12: „Niebioso, roś spuśćcie” (na płycie CD nagranie nr 19, playback – nr 20).

KATECHEZA 27

Kochamy Maryję, Mamę Jezusa

Scenariusz katechezy z wykorzystaniem filmu „Mama Jezusa”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Modlitwa

Śpiewamy pieśń nr 12: „Niebioso, roś się spuśćcie” (playback na płycie CD – nagranie nr 20), której dzieci nauczyły się na poprzedniej katechezie.

Następnie pokazujemy dzieciom roratkę.

– Ta świeca nazywa się roratka.

Dzieci powtarzają nazwę roratka.

– Gdzie znajduje się taka świeca?

Zapalamy ją w kościele podczas Mszy Świętej roratniej ku czci Matki Bożej. Ta świeca, pięknie ozdobiona wstążką, przypomina Maryję, Mamę Pana Jezusa, która kiedyś czekała na narodzenie swojego Syna, Jezusa i Jej zawdzięczamy przyjście Zbawiciela. Dzisiaj razem z nami czeka na przyjście Pana Jezusa podczas Świąt Bożego Narodzenia. On przyjdzie do naszych serc.

Odkrywanie wezwania Bożego

Pokazujemy dzieciom obraz „Zwiastowanie Pańskie”. Dzieci wpatrują się w obraz i opowiadają, co na nim widzą (pozwalamy dzieciom wypowiedzieć się swobodnie). Następnie wyjaśniamy, że ten obraz przedstawia scenę, w której Pan Bóg przez archaniola Gabriela oznajmia Maryi, że będzie Mamą Pana Jezusa, obiecanego Zbawiciela (Łk 1,26-37).

Film „Mama Jezusa”. Zapowiadamy uczniom film (odtworzymy go zamiast inscenizacji zaproponowanej w tym miejscu scenariusza w poradniku metodycznym).

– Obejrzymy teraz film o dziewczynce, Ani, która dowiedziała się o zwiastowaniu jeszcze w zerówce, wiosną. I to zupełnie przypadkowo... Jej mama znalazła coś na ulicy. Nie powiem na razie co, ale dowiedcie się o tym z filmu.

Po filmie katecheta krótko rozmawia z dziećmi:

– Co znalazła mama Ani?

Po odpowiedziach uczniów katecheta kontynuuje rozmowę.

– Tę figurkę Matki Bożej jeszcze dzisiaj zobaczymy. Ale powiedzcie mi najpierw, o jaką modlitwę Ania pytała mamę? Znaście tę modlitwę?

Powtarzamy z uczniami początek modlitwy „Zdrowaś Maryjo”.

Następnie proponujemy uczniom minikonkurs: kto pierwszy znajdzie w podręczniku obraz ze sceną zwiastowania (jest on na s. 18 i na s. 62).

Podkreślamy, że Pan Bóg przez anioła zapowiedział Maryi, że ma zostać Mamą Pana Jezusa, ale czekał na Jej zgodę. Maryja odpowiedziała: „Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”. Maryja całe życie mówiła Bogu Niech mi się tak stanie, jak chce Bóg. Była zawsze bardzo posłuszna Bożemu wezwaniu.

Odpowiedź na wezwanie Boże

– Pan Bóg i do nas kieruje różne wezwania.

Polecamy, aby dzieci zastanowiły się, jakie wezwania może do nich kierować Bóg. W razie potrzeby dodajemy, że Bóg oczekuje od nas, iż będziemy pomagać w domu, opanowywać złość i zazdrość, z szacunkiem odzywać się nawet do tych koleżanek i kolegów, których nie lubimy, chętnie uczęszczać na Mszę Świętą, modlić się (dzieci wymieniają zdania, uzupełniamy je, ewentualnie dodajemy coś od siebie). Prosimy, aby dzieci powiedziały, jak powinniśmy się zachować wobec wezwań skierowanych do nas przez Boga.

W podsumowaniu podkreślamy, że Pan Bóg oczekuje od nas przede wszystkim zaufania i posłuszeństwa, takiego, jakie Bogu okazała Maryja. Dzieci wstają i na wezwanie katechety odpowiadają:

– Gdy Bóg kieruje do nas wezwanie, zawsze odpowiadamy tak jak Maryja:

„Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!”.

Maryja była zawsze Panu Bogu posłuszna i nigdy nie popełniła żadnego grzechu, a Bóg, wybierając ją na Matkę Zbawiciela, zachował Ją od grzechu. Dlatego nazywamy Ją Niepokalanie Poczętą.

Pokazujemy dzieciom obraz Matki Bożej Niepokalanie Poczętej.

– Jej święto obchodzimy 8 grudnia.

Należy podać dzieciom godzinę Mszy Świętej i zachęcić do przyścia do kościoła.

Utrwalenie

Dzieci przyglądają się w podręczniku (s. 62) scenie Zwiastowania Pańskiego i zdjęciu roratki. W „Zeszycie ucznia” (ćwiczenie 1. s. 36) dzieci rysują roratkę. Zachęcamy je, by wykonały piękną ramkę do

obrazu Matki Bożej (ćwiczenie 2. s. 36). Podczas pracy odtwarzamy pieśń nr 13: „Archanioł Boży, Gabryjel” (na płycie CD nagranie nr 21). Uwaga: ćwiczenia są proste i można je zadać do domu.

Czytamy tekst „Przeczytajmy razem” ze s. 63 pt. „Ósmego grudnia”.

Zwracamy uwagę uczniów na zdjęcie medalika (s. 63). Przypominamy, że widzieliśmy podobny medalik w filmie: znalazła go mama Ani.

– Ta figurka Matki Bożej przypomina nam właśnie, że Maryja była od początku wierna i posłuszna Panu Bogu.

Modlitwa

Powtarzamy modlitwę „Zdrowaś Maryjo”.

KATECHEZA 28
Czekamy na pomoc Boga
 Adwent

Scenariusz katechezy
z wykorzystaniem filmu „Czekamy na Zbawiciela” c. d.

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Film „Czekamy na Zbawiciela”. Najpierw katecheta nawiązuje do filmu prezentowanego tydzień wcześniej.

– Na kogo czekały dziewczynki? Co dla niej przygotowały?

Rozmawiamy o przyjeździe mamy, kwiatkach z bibuły i laurce przygotowanych przez córki dla mamy.

Następnie prowadzimy z dziećmi rozmowę o przygotowaniach do przyjazdu lub przyjścia kogoś bliskiego.

– Zdarzają się w naszym życiu takie chwile, kiedy z tęsknotą na kogoś czekamy. Przypomnijcie sobie takie oczekiwanie. Żeby to przypomnienie łatwiej nam przychodziło, usiądźcie wygodnie, zamknijcie oczy i zacznijcie sobie tak przypominać, abyście mogli odpowiedzieć na dwa pytania:

– Na kogo bardzo czekałam, czekałem?

– Co czułam, czułem podczas tego oczekiwania?

Chcąc osiągnąć większą możliwość wyciszenia się dzieci i koncentracji, można odtworzyć z taśmy magnetofonowej jakiś fragment utworu muzycznego. Po 2 – 3 minutach prosimy dzieci, by otworzyły oczy i kolejno odpowiadały na pierwsze pytanie, mianowicie na kogo czekały. Wystarczy, by wymieniły kilka bliskich osób lub imiona osób, na które czekały. W następnej kolejności niech spróbują powiedzieć, co odczuwały podczas tego oczekiwania, o kim myślały. Dzieci mogą mówić o różnych odczuciach, niejednokrotnie bardzo skrajnych. Wszystkie wypowiedzi trzeba usłyszeć, dostrzec i wspomnieć je w końcowym podsumowaniu.

Odkrywanie wezwania Bożego

Powtarzamy poznane treści o Adwencie: na tablicy lub na szarym papierze prezentujemy napis: ADWENT, wokół którego są narysowane różne symbole (oprócz adwentowych może być baranek

wielkanocny, znak drogowy, tornister, komputer). Zadaniem dzieci jest wybrać te, które przypominają Adwent (roratka, wieniec adwentowy, lampion).

Mówimy dzieciom, że bardzo blisko są już święta Bożego Narodzenia, że blisko już jest Pan Jezus, którego Bóg obiecał zesłać na ziemię. Oczekujemy na Niego z wielką radością i tęsknotą. Cieszymy się bardzo z Jego przybycia. Zachęcamy dzieci, aby Go zaprosiły do swoich rodzin, do swoich domów, do swoich serc. Uczymy dzieci piosenki nr 14 (na płycie CD nagranie nr 24): „Przyjdź już, Jezu, przyjdź, Maleńki”.

Przyjdź już, Jezu, przyjdź, Maleńki, już otwarte drzwi,
wtedy jest największe święto, gdy przychodzisz Ty!

Kolorową mam choinkę, co się pięknie skrzy,
ale najważniejsze dzisiaj, że przychodzisz Ty.

Pod choinką mam też misia oraz lale trzy,
lecz największa radość z tego, że przychodzisz Ty.

Wejdz w dziecięce serce czyste, jak w otwarte drzwi.

Wtedy święto jest prawdziwe, gdy przychodzisz Ty.

– Pan Jezus jest już rzeczywiście bardzo blisko, wszyscy na Niego czekamy, ale to nie może być oczekiwanie bezczynne. Nie możemy usiąść i czekać lub nic nie robić. Kiedy czekamy na przyjazd lub przyjście kogoś bliskiego, kogoś ważnego, kogoś, kogo bardzo kochamy, to cieszymy się i chcemy się do tego spotkania przygotować jak najlepiej.

Odpowiedź na wezwanie Boże

Film „Czekamy na Zbawiciela”. Wracamy do treści filmu.

– Tato powiedział córkom, że mogą także przygotować coś dla Pana Jezusa. A przecież On jest Bogiem i ma wszystko. Dlaczego jednak to ważne, byśmy przygotowali się na Jego przyjście?

Sprawdzamy, czy uczniowie pamiętają wyjaśnienie taty. Jeśli nie – odtwarzamy fragment filmu od minuty 2:45, gdy tato mówi: „A wiecie co? Kiedy jest adwent i czekamy na Boże Narodzenie, też możemy przygotować prezent...”. Nawiązując do wypowiedzi taty, rozmawiamy z uczniami o ich przygotowaniach.

– Pan Jezus przyjdzie do nas w święta Bożego Narodzenia, ale już jest w Kościele ukryty pod postacią chleba. Czeka na nas. Znakiem Jego obecności jest zapalona czerwona lampka na ołtarzu. Kiedy więc przychodzimy na roraty, spotykamy się z Nim i On sam pomaga nam przygotować nasze serca na spotkanie z Nim.

Przypominamy dzieciom, że Pan Jezus jest szczególnie obecny pod postacią chleba. Przedstawiamy moment przeistoczenia we Mszy Świętej. Skupiając uwagę dzieci na ilustracji na s. 64, wyjaśniamy, że Jezus dokonał cudu przemiany chleba i wina w swoje Ciało i Krew, pozostając wśród nas ukryty pod tymi postaciami. Zapraszamy dzieci, aby w swoim sercu powiedziały Panu Jezusowi, że wierzą, iż ta mała Hostia jest Ciałem Pana Jezusa, On jest pod jej postacią obecny.

Śpiewamy ponownie piosenkę nr 14 (na płycie CD nagranie nr 24, playback nr 25), której uczyliśmy się na początku katechezy: „Przyjdź już, Jezu, przyjdź, Maleńki”.

Jeszcze raz zwracamy uwagę dzieci, że kiedy oczekujemy na przyjście kogoś bliskiego, to staramy się również przygotować jakiś upominek, staramy się coś ofiarować. Zachęcamy dzieci, aby pomyślały, co mogą ofiarować Panu Jezusowi. Aby wskazać przykłady, czytamy wiersz Zofii Jasnoty „Staś nie był w szkole” w podręczniku s. 65.

– Co dobrego robiły dzieci, o których czytałem? Kto postąpił niewłaściwie?

Dobrze byłoby, aby teraz każde dziecko wymieniło, co chciałoby złożyć w darze Panu Jezusowi. Sugerujemy dzieciom, że najpiękniejszym darem jest dobre, czyste serce, kochające Jezusa. Dzieci wykonują ćwiczenie 1. na s. 37 w „Zeszycie ucznia” – rysują dar, który chcą ofiarować Panu Jezusowi. Jeśli mają problem z rysunkiem, możemy dzieciom rozdać serduszka, ale do wycięcia i przyklejenia na pudełku z prezentem. Dzieci rysują w sercach uśmiech.

Utrwalenie

Za pomocą pytań i odpowiedzi powtarzamy treść katechezy, podkreślając wypełnienie zapowiedzi Boga, że ześle Zbawiciela oraz fakt obecności Jezusa w Eucharystii, a przede wszystkim akcentujemy potrzebę czynnego przygotowania się na spotkanie z Panem Jezusem.

Na zakończenie śpiewamy piosenkę nr 14 (na płycie CD nagranie nr 24, playback nr 25): „Przyjdź już, Jezu, przyjdź, Maleńki”.

KATECHEZA 33

Bóg Ojciec pragnie naszego szczęścia

Ojcze nasz, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi

Scenariusz katechezy

z wykorzystaniem filmu „Dla kogo żyjemy?”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Zabawa. Katechezę rozpoczynamy zabawą prowadzoną przez katechetę przy pomocy pacynki lub maskotki. Dzieci siedzą w kręgu. Potem wykonują ruchy według poleceń katechety.

– Mój przyjaciel Maurycy bardzo chciał się z wami spotkać. Uparł się, że przyjdzie dzisiaj ze mną do was, bo wy na pewno pomożecie mu rozwiązać problem, który trapi go już od dłuższego czasu. Otóż Maurycy chciałby bardzo zostać szczęśliwym i to nie tak troszeczkę, ale tak bardzo szczęśliwym, najbardziej jak to tylko możliwe. Usłyszał kiedyś, że „nie ma tak dobrze, jak w niebie” i dlatego postanowił dowiedzieć się: gdzie jest takie miejsce, w którym spotyka się niebo z ziemią. Chciał pojechać w podróż, aby je znaleźć, ale teraz jest to niemożliwe, a do wakacji pozostało jeszcze sporo czasu. Pomyślał więc, że może sobie wyobrazić te miejsca, które chciałby zwiedzić. Niestety, sam nie ma tak dobrej wyobraźni i chciałby dzisiaj poprosić was o pomoc. Pomożecie Maurycemu?

Pokazujemy dzieciom ilustrację przedstawiającą wysokie góry.

– Wyobraźmy sobie teraz, że wspinamy się na wysoką górę. Maurycy wymyślił, że tam na pewno bliżej jest do nieba.

Dzieci powstają i poruszając się w miejscu „wędrują” górską ścieżką, a potem siadają wyobrażając sobie, że odpoczywają na kamieniu znajdującym się na szczycie wysokiej góry.

– No i co, Maurycy, jesteś teraz zadowolony? Nie? Dlaczego? Czyżbyś nie znalazł tu nieba? No w sumie masz rację. Widok to może jest tu ładny, ale te chmury tak szybko się zbliżają, że zaraz zrobi się tu straszna mgła i będzie niebezpiecznie. A do tego bardzo tu zimno i wieje taki nieprzyjemny wiatr. Chyba rzeczywiście nie może tak być w niebie. Będziemy musieli razem z Maurycym podróżować dalej.

Pokazujemy ilustrację przedstawiającą zachód słońca nad morzem.

– Wyobraźmy sobie, że spacerujemy brzegiem morza w świetle zachodzącego słońca. Musimy uważać, żeby nie zamoczyć nóg w zimnej już wodzie.

Dzieci, spacerują w miejscu, a potem siadają, wyobrażając sobie, że spoczęły na piasku.

– Maurycy, pięknie tu prawda? Tak musi być w niebie. Co? Znowu nie jesteś zadowolony? Bardzo trudno ci dogodzić. Uważaj, bo dzieci nie zechcą ci więcej pomagać. Co ci się teraz nie podoba? Wiesz, ty chyba masz rację. Słońce zaszło. Chmury pokryły niebo. Zrobiło się chłodno, ciemno i nieprzyjemnie. W niebie jest na pewno inaczej niż tutaj.

Wiesz Maurycy, zamiast podróżować, poczytaj sobie podręcznik dzieci. Tam jest bardzo dużo odpowiedzi na trudne pytania. Może znajdziesz w nim coś ważnego dla siebie. A my ci zaśpiewamy.

Katecheta stawia pacynkę obok otwartego podręcznik i śpiewa z dziećmi piosenkę nr 11 (na płycie CD nagranie nr 17, playback nr 18): „Niebo jest w sercu mym”.

– Ale się zasluchałeś Maurycy. Co mówisz? Znalazłeś odpowiedź! Gdzie? Aha, w naszej piosence i w podręczniku na s. 76.

Dzieci siadają przy stolikach i przyglądają się zdjęciom na s. 76.

– Maurycy twierdzi, że takie musi być niebo jak to zdjęcie, bo wszyscy, są razem, zgodni i radośni. A co wy sądzicie na ten temat? O czym śpiewaliśmy w piosence, która tak spodobała się Maurycemu? Pamiętacie, kiedy jest w naszych sercach królestwo Boże?

Pomagamy dzieciom przypomnieć sobie treści katechezy 25., w której omawialiśmy szczęście ludzi, którzy budują królestwo Boże przez swoje życie (temat: „Przyjmujemy królestwo naszego Ojca. Ojciec nasz, przyjdź Królestwo Twoje”). Zapowiadamy obejrzenie filmu, który opowie nam o prawdziwym szczęściu.

Odkrywanie wezwania Bożego

Film „Dla kogo żyjemy?”. Odtwarzamy film i rozmawiamy z uczniami.

– Nie wiem, czy dobrze słyszeliście, ale mama na początku filmu modliła się słowami „Ojciec nasz” i mówiła „...bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi...”. Co tato powiedział o niebie?

W razie potrzeby katecheta odtwarza słowa taty (0:32 min. filmu): „W niebie wszyscy są szczęśliwi...”.

– Czy to możliwe, żeby bohaterowie filmu byli szczęśliwi, skoro babcia była chora?

Katecheta nie komentuje odpowiedzi dzieci, tylko nawiązuje do filmu:

– W filmie w pewnym momencie wszyscy zachowywali się, jakby byli szczęśliwi i wzruszeni. I to właśnie takie chwile są zapowiedzią nieba. Ale żeby być tak szczęśliwym, trzeba żyć dla kogoś. Dla kogo żyła babcia? A dziewczynki? Tato?

Katecheta wyjaśnia uczniom.

– Wiemy, jak być szczęśliwym człowiekiem. Nauczył nas tego sam Pan Jezus. Pan Jezus całe swoje ziemskie życie postępował tak, jak pragnął tego Jego Ojciec. Pamiętacie, jak modlił się często przed różnymi ważnymi wydarzeniami. Zanim miał nauczać czynić cuda, uzgadniał wszystko ze swoim Ojcem, Bogiem. Nawet przed swoją męką, kiedy wiedząc co Go czeka, bardzo się bał i cierpiał, mówił Bogu, że pragnie uczynić to, co On chce.

Pan Jezus dał nam przykład. My także powinniśmy pytać Boga, co czynić, słuchać Go uważnie i wypełniać Jego wolę. To jest droga do prawdziwego szczęścia, bo tylko Bóg zna nas naprawdę dobrze, lepiej niż my sami siebie znamy i wie, co dla nas najlepsze. Dlatego mówimy w modlitwie, której nauczył nas Jezus: „Bądź wola Twoja”.

Katecheta zapisuje na tablicy dużymi literami: **BĄDŹ WOLA TWOJA.**

– Jeśli mamy wypełniać wolę Bożą, to musimy przede wszystkim postępować według jego przykazań. Pan Jezus sam przypomniał nam najważniejsze przykazanie.

Dzieci stają w kręgu. Zapalamy świecę i czytamy fragment Pisma Świętego.

 [Jezus powiedział:] Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem (J 13, 34b).

Dzieci siadają, pozostając w kręgu.

– Jakie polecenie dał nam Pan Jezus? Kogo postawił nam za przykład? Jak wypełniać przykazanie Jezusa?

Gdy dzieci się wypowiedzą, katecheta podsumowuje.

– Pan Jezus powiedział, abyśmy się miłowali wzajemnie tak, jak On nas umiłował. Mamy więc kochać się siebie nawzajem tak mocno, jak mocno kocha nas Pan Jezus, który był gotowy nawet umrzeć za nas, to znaczy, że powinniśmy być gotowi poświęcić nawet największą przyjemność dla drugiego człowieka. Jeśli będziemy kochać Boga z całego serca, i siebie wzajemnie tak, jak uczy nas Pan Jezus, to wtedy będziemy budować już tu na ziemi radość i pokój, jaki czeka nas w niebie. Będzie tak, jak w prośbie skierowanej do Boga w modlitwie „Ojcze nasz: ...jako w niebie tak i na ziemi”

Katecheta zapisuje na tablicy obok poprzednich słów: **JAKO W NIEBIE TAK I NA ZIEMI.**

Odpowiedź na wezwanie Boże

Dzieci powstają. Katecheta zapala ponownie świecę i rozpoczyna modlitwę słowami wiersza:

Szukam miejsca, gdzie ziemia

z niebem się spotyka
 – nie tam, gdzie szczyt góry
 chmur może dotykać,
 – nie tam gdzie błękit
 przegląda się w wodzie...
 Ale tam, gdzie człowiek
 żyje z Bogiem w zgodzie.

Brat Tadeusz Ruciński, „Ojcze nasz – jakiego jeszcze nie znasz”

Dalszą modlitwę ze strony 77 podręcznika ucznia dzieci powtarzają za katechetą.
 Panie Jezu, wiesz, że czasem nie potrafię
 kochać koleżanek i kolegów.
 Proszę Cię, daj mi odwagę i siłę!
 A ja będę się starać być dobry
 dla wszystkich w domu i w szkole.

Utrwalenie

Potem dzieci wracają do ławek i wykonują w „Zeszytach ucznia” ćwiczenie 1. ze s. 44.

Nawiązujemy do filmu: [gdy uczniowie wykonują ćwiczenie](#), pytamy, z kim z filmu kojarzy się dziewczynka, która podlewa kwiatki. Nawiązujemy także do bajki babci.

Na zakończenie uczymy pierwszej zwrotki pieśni nr 19 (na płycie CD nagranie nr 33, playback – nr 34): „Przykazanie nowe daję wam”.

Jeśli Pana Boga kochać chcę,
 tak z całego serca, z wszystkich sił,
 to dla drugich dobry muszę być,
 bo tak sam Pan Jezus uczył nas.
Refren: Przykazanie nowe daję wam
 byście się wzajemnie miłowali.

KATECHEZA 35

Bóg Ojciec przebacza nam i uczy przebaczenia

Ojcze nasz, odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom

Scenariusz katechezy

z wykorzystaniem filmu „Jako i my odpuszczamy”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Modlitwa

Dzieci stają lub siadają w kole i rozpoczynamy katechezę piosenką nr 11 (na płycie CD nagranie nr 17, playback nr 18): „Niebo jest w sercu mym”.

– Kiedy królestwo Boże jest pośród nas? Jakie przykazanie dał nam Pan Jezus? W jaki sposób możemy je wypełniać?

Zadając pytania, umożliwiamy uczniom powtórzenie treści poprzednich katechez. Przypomnienie znaczenia pełnienia woli Bożej i Chrystusowego przykazania miłości jest jednocześnie wprowadzeniem w dzisiejszy temat winy, jako krzywdy wyrządzonej drugiemu człowiekowi, będącej zaprzeczeniem Bożego prawa.

– Pan Jezus wzywa nas do miłości bliźniego. Pełnienie tej woli Bożej czyni nas szczęśliwymi, bo czujemy wtedy bliskość Boga, trochę tak jak w niebie. Niestety, nie zawsze udaje nam się tak czynić. Czasami robimy różne złe rzeczy, które nie są wolą Bożą. Jest nam wtedy przykro i chcemy Boga przeprosić. Dlatego Pan Jezus w modlitwie, której nas nauczył też zawarł taką prośbę o wybaczenie naszych win. Wiecie jak ona brzmi?

Jeśli dzieci nie odpowiedzą od razu możemy naprowadzić je na właściwą odpowiedź, przypominając ostatnio rozważany fragment modlitwy i pytając o kolejny.

Odkrywanie wezwania Bożego

Film „Jako i my odpuszczamy”

– Dzisiaj mamy omówić dalszy ciąg modlitwy „Ojcze nasz”, to znaczy słowa „Przebac nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”.

Odtwarzamy film i prowadzimy rozmowę.

– Kto w filmie był winowajcą?

– Co by się stało, gdyby Ania i Jacek sobie nie przebaczyli?

– Komu z was zdarzyło się pokłócić z kimś tak jak Jackowi i Ani? Tylko podnieście rękę, nie opowiadajcie.

– Wyobraźcie sobie świat, w którym każdy miałby taki notesik, jak w opowiadaniu taty. Taki notes byłby chyba błyskawicznie zapisany!

Katecheta może pokazać jakiś bardzo gruby zeszyt.

– Każdy każdemu tylko by wszystko wytykał i nikt nie zdążyłby normalnie żyć, bawić się, pracować... A przecież naprawdę mamy do siebie różne pretensje. Jaka jest na to rada? Jaką radę znalazł tato Ani i Jacka?

Uczniowie mają przypomnieć sobie, że chodzi o przebaczenie, a katecheta może powtórzyć z dziećmi: „To co ma znaczenie? Przebaczenie!”.

– Czy potraficie teraz wyjaśnić, co znaczą słowa: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom?”.

Gdy dzieci się wypowiedzą katecheta zapala świecę, włącza bardzo cichą refleksyjną melodię i przeprowadza krótką medytację.

– Mówimy: „Odpuść nam nasze winy” i w ten sposób prosimy Boga o przebaczenie naszych złych czynów. Ale zaraz dodajemy: jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. Nie możemy więc czekać na Boże przebaczenie, zapominając przebaczyć tym, którzy nam dokuczili. Tak jak w tym wierszu:

 Gdy ktoś mnie uderza,
 skrzywdzi albo zrani,
 to tak, jakby wrzucił
 mi do serca kamyk,
 który mi ciąży, uwiera i boli,
 jak skaleczenie, co nie chce się zagoić.

[Katecheta wrzuca mały kamyczek do utrzymanego pudełka w kształcie serca.]

Gdy takich kamyków
 jest tam więcej,

[Katecheta wrzuca do pudełka garść podobnych kamyków.]

to od nich kamienne robi mi się serce.

I zapominam, że ja też kogoś ranię

i krzywdzę, zasmucam, a czasem okłamuję...

[Katecheta, kładzie kilka kamyków obok zapalanej świecy.]

Więc gdy Cię proszę,
 żebyś mi przebaczył,
 Katecheta, zabiera kamyki znajdujące się obok świecy.
 tamtym od kamyków też muszę wybaczyć...

Katecheta wyjmuję kamyki z pudełka.
 A wtedy serce jak ptak chce zaśpiewać,
 bo nie ma nikogo, na kogo się gniewa.

Brat Tadeusz Ruciński, „Ojciec nasz – jakiego jeszcze nie znasz”

[Katecheta kładzie puste pudełko obok zapalanej świecy, wyłącza muzykę.]

Odpowiedź na wezwanie Boże

Dzieci siadają w ławkach i wykonują w „Zeszytcie ucznia” ćwiczenie 1. na s. 46. Kiedy skończą, katecheta kontynuuje.

– Wiemy, że mamy przebaczać, ale czasami ktoś wyrządzi nam wielką krzywdę, tak wielką, że bardzo trudno jest ją wybaczyć. Czy zawsze musimy to czynić?

Nie komentujemy ewentualnych odpowiedzi dzieci, zachęcamy je do wysłuchania, co o tym mówił Pan Jezus.

– Apostołowie często pytali Pana Jezusa o różne rzeczy. Szczególnie wtedy, gdy nie wiedzieli jak mają postępować. Pan Jezus im odpowiadał, a Jego słowa zapisane są w Piśmie Świętym. W ten sposób również i my możemy słuchać Jego nauki. Także nam dzisiaj Pan Jezus odpowiada. Pewnego razu uczniowie pragnęli, aby Pan Jezus wytłumaczył im, jak mają przebaczać. Święty Piotr zapytał Pana Jezusa o to. Posłuchajmy, jak to było.

Katecheta czyta fragment Ewangelii:

– Apostoł Piotr zapytał Jezusa: „Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat zawini względem mnie? Czy aż siedem razy?” Jezus mu odrzekł: „Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy” (Mt 18, 21-22).

– Jakie pytanie zadał Piotr Jezusowi? Co Pan Jezus odpowiedział?

Kiedy dzieci się wypowiedzą katecheta wyjaśnia:

– Apostoł Piotr dobrze zrozumiał Pana Jezusa. Wiedział, że siedemdziesiąt siedem razy znaczy nie tylko bardzo dużo razy, ale znaczy zawsze. Również i nam dzisiaj Pan Jezus mówi:

„Trzeba przebaczać siedemdziesiąt siedem razy”, czyli: „Trzeba przebaczać zawsze!”. Ale co to znaczy przebaczyć? Co to znaczy wyrzucić z serca te wszystkie kamyki?

Katecheta pokazuje dzieciom kamyki wyjęte wcześniej z pudełka i słucha odpowiedzi dzieci. Jako podsumowanie czyta wyjaśnienie znajdujące się na s. 81 podręcznika ucznia.

Utrwalenie

Uczniowie wykonują ćwiczenie 2. ze s. 47 „Zeszytu ucznia”.

Następnie zapraszamy dzieci ponownie na środek i uczymy je piosenki nr 20 (na płycie CD nagranie nr 35): „Przepraszam cię, Boże skrzywdzony w człowieku”.

Przepraszam Cię, Boże, skrzywdzony w człowieku,

Przepraszam dziś wszystkich was.

Żałuję za wszystko, to moja wina jest.

Modlitwa

Katecheta czyta tekst modlitwy z podręcznika ucznia (s.81), a dzieci powtarzają za nim słowa „Aktu żalu”.

KATECHEZA 42

Wierzimy w zmartwychwstanie Pana Jezusa

Wielkanoc

Scenariusz katechezy

z wykorzystaniem filmu „Radość zmartwychwstania”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Film „Radość zmartwychwstania”. Film odtwarzamy na początku katechezy i, rozmawiając, nawiązujemy do tematu.

- Czy u was w domu także szykujecie pisanki? W jaki sposób je malujecie?
- Jak tato wyjaśnił Kasi, dlaczego w Wielką Sobotę święcimy jajka?
- Co wyjątkowego zobaczycie wtedy w kościele?
- Co to znaczy, że Pan Jezus „zmartwychwstał”?

Polecamy, by uczniowie przyjrzeni się ilustracji w „Zeszytcie ucznia”, na s. 56 – gdzie jest narysowany grób z figurą Pana Jezusa. O takim właśnie grobie mówił tato Kasi. Zapowiadamy, że wrócimy do tego ćwiczenia.

– Gdy uczniowie Pana Jezusa dowiedzieli się, że On zmartwychwstał, przeżyli niezwykłą radość.

Katecheta zapowiada uczniom zabawę w „smutek i radość”.

Zabawa. Można zostawić dzieci w ławkach, ale lepiej sięść w kręgu. Odtwarzamy smutną muzykę, dzieci mają sięść na ziemi, skulić się (lub w ławce: położyć ręce i głowę na ławce), jakby spały. Prosimy, by wyciszyły się, poczuły bezwładne, słabe. Potem – gdy muzyka zmienia się na radosną – wołamy:

– Miłość i życie zwycięża!

Dzieci zrywają się wyrzucają ręce w górę, skaczą radośnie. Można kilkakrotnie tak zrobić, a potem spytać, jak dzieci się czuły.

– Dzisiaj opowiemy o największym zwycięstwie życia i miłości.

Odkrywanie wezwania Bożego

Katecheta pokazuje: pisanekę, baranka, kurczątko i stawia pytania:

– Co wam to przypomina? Czy pamiętacie wydarzenia z tym związane?

Jeśli dzieci nawiążą do święcenia pokarmów, pytamy o święta z tym związane, a w końcu dochodzimy do wydarzenia zmartwychwstania. Katecheta, wracając do tematyki poprzednich katechez, mówi:

– Kto pamięta: co smutnego wspominamy w Wielki Piątek?

(W Wielki Piątek wspominając będziemy śmierć Pana Jezusa na krzyżu).

– Podczas ostatniej katechezy adorowaliśmy krzyż. Kto z was powie, jak to wyglądało?

Śluchamy odpowiedzi chętnego dziecka. Chodzi o to, by przywołać w pamięci dzieci przeżycie związane z adoracją.

– Wiemy, że Pan Jezus zmartwychwstał i żyje, że jest wśród nas obecny. I to jest nasza wielka radość. W czasie, gdy wspominamy zmartwychwstanie Pana Jezusa, będziemy się witać wezwaniem:

 – Chrystus zmartwychwstał. Prawdziwie zmartwychwstał!

Uczymy dzieci tego wezwania. Pamiętamy, by tym wezwaniem rozpoczynać katechezę przez cały okres wielkanocny.

Modlitwa

Zapalamy świecę i śpiewamy z dziećmi piosenkę nr 1 (playback na płycie CD – nagranie nr 2) „Pan jest wśród nas”.

Potem czytamy Ewangelię.

 Trzeciego dnia po śmierci Pana Jezusa, kobiety wybrały się do Jego grobu. Ze zdziwieniem zobaczyły, że grób jest pusty. Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły. Lecz on rzekł do nich: „Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Jezus zmartwychwstał, jak zapowiedział”

(por.: Mk 16, 5-6).

 – Dokąd przyszły kobiety trzeciego dnia po śmierci Pana Jezusa?

– Kogo spotkały, gdy weszły do grobu Pana Jezusa?

Wyjaśniamy dzieciom, że młodzieniec w białej szacie to anioł, posłaniec Boga.

– Jaką radosną nowinę usłyszały kobiety od anioła?

Odpowiedź na wezwanie Boże

– Pan Jezus zmartwychwstał i przemienił smutek w radość, a śmierć w życie. Jezus przeszedł przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Tak nas zbawił od zła.

Uczymy dzieci pieśni nr 25 (na płycie CD nagranie nr 45, playback – nr 46): „Otrzyjcie już łzy płaczący”. Dzieci mogą demonstrować wg pomysłu katechety treść pieśni.

Otrzyjcie już łzy, płaczący,
 żale z serca wyzujcie.
 Wszyscy w Chrystusa wierzący,
 weselcie się, radujcie.
 Bo zmartwychwstał samowładnie,
 jak przepowiedział dokładnie.
 Alleluja, alleluja,
 niechaj zabrzmii: alleluja!

Dzieci przyglądają się teraz ilustracjom w podręczniku na s. 96 i 97. Zwracamy uwagę na figurę Zmartwychwstałego. Możemy także spytać, czy pamiętają (z przedszkola), co to jest Pascha i narysować go na tablicy.

– Wierzimy, że Pan Jezus żyje i jest z nami podczas każdej Mszy Świętej. Wtedy wyznajemy wiarę w zmartwychwstanie. Może znacie już tę modlitwę:

Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu,
 wyznajemy Twoje zmartwychwstanie
 i oczekujemy Twego przyjścia w chwale.
 Powtarzamy z dziećmi to wezwanie, ale jeszcze nie wymagamy, by znały je na pamięć.

Utrwalenie

Czytamy dzieciom tekst z podręcznika ze s. 96 i 97 (Przeczytajmy razem!) pt. „Czternaście przystanków smutnych przed jednym wesołym” (księdza Jana Twardowskiego). Dzieci wykonują ćwiczenie 1. na s. 56 w „Zeszytach ucznia”. Kończymy modlitwą z podręcznika na s. 97.

KATECHEZA 45

Słuchamy Dobrej Nowiny o Jezusie

Scenariusz katechezy z wykorzystaniem filmu „Dobra Nowina”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Modlitwa

Rozpoczynamy katechezę śpiewem piosenki nr 5 (playback na płycie CD – nagranie nr 9): „Czy wy wiecie, że jesteśmy świątynią”.

Film „Dobra Nowina”. Odtwarzamy film (zamiast opowiadania proponowanego w poradniku metodycznym) i prowadzimy z uczniami rozmowę.

– Kto z was kiedyś chorował tak bardzo jak Jacek?

– A czy byliście w szpitalu? Pamiętajcie, jak mogliście wrócić do domu?

Pozwalamy dzieciom dzielić się swoimi doświadczeniami (ok. 5-10 minut). Nawiązujemy do Dobrej Nowiny i sprawdzamy, czy dzieci zrozumiały, co oznacza słowo Ewangelia.

Odkrywanie wezwania Bożego

Prosimy, by dzieci przyjrzały się teraz ilustracjom na następnej stronie.

– Otwórzcie wasze podręczniki na s. 103. Widzimy trzy obrazki, które – choć są różne – mówią jednak o tym samym: o słuchaniu słów Pana Boga zawartych w Ewangelii. Co przedstawia pierwszy rysunek?

Dzieci oglądają rysunek i komentują go. Możemy uzupełnić ich wypowiedzi.

– Rysunek ten przedstawia rodzinę: mamę, tatę oraz dziecko. Tata pokazuje dziecku krzyż stojący przy drodze. Dziecko dowiaduje się, że Jezus z miłości do nas umarł na krzyżu, aby nam wysłużyć życie z Nim na zawsze. Ten krzyż ma nam przypominać o tym wydarzeniu.

– Kto jako pierwszy opowiedział wam o Jezusie?

Oprócz rodziców dzieci mogą wymieniać innych bliskich: dziadka, babcię, ciocię lub wujka. Z Jezusem spotykamy się po raz pierwszy w swojej rodzinie.

– Co przedstawia drugi rysunek?

Znowu prosimy dzieci o interpretację rysunku, a potem uzupełniamy ich wypowiedzi komentarzem.

– Także ja i inni katecheci opowiadają dzieciom o tym, że Pan Bóg jest dobry dla wszystkich. Dlatego kiedy przychodzicie na katechezę, pamiętajcie zawsze, że i tutaj jest obecny Pan Jezus i chce coś ważnego wam powiedzieć.

– Co przedstawia trzeci rysunek?

Interpretowanie rysunku przez dzieci i nasz komentarz.

– Ze słowem Bożym spotykamy się również podczas Mszy Świętej, szczególnie, gdy słuchamy słów Jego Ewangelii. Słuchanie Boga wymaga od nas postawy stojącej, jako wyrazu szacunku wobec Pana Jezusa, który okazuje nam swoją miłość.

– Co dzieje się na Mszy Świętej po czytaniu Ewangelii?

Po Ewangelii – na pewno pamiętacie z waszej Mszy Świętej dla dzieci – ksiądz objaśnia, przybliża nam słowa Pana Jezusa, które przed chwilą odczytał z Ewangelii. Słowa Bożego słuchamy zatem i w kościele.

W razie potrzeby uzupełniamy wypowiedzi uczniów.

– Na podstawie tych rysunków powiedzcie jeszcze raz: w jakich miejscach możemy słuchać Pana Boga? Kto przekazuje nam Dobrą Nowinę o Bogu Ojcu, który nas kocha? Pan Bóg przemawia do nas przez ludzi w rodzinie i w kościele na Mszy Świętej.

Odpowiedź na wezwanie Boże

– Pan Jezus i podczas tej katechezy wysłał nam kolejne zaproszenie. Tym razem pragnie, abyśmy słuchali uważnie słów Ewangelii, wypełniali je i świadczyli o nich swoim życiem. Ewangelia – to Księga, dzięki której poznajemy Pana Jezusa: Jego naukę i życie, Jego cierpienie, które przyjął, by nam pomóc i uratować nas, Jego zmartwychwstanie i przebywanie z nami. Znać tę księgę Ewangelii, którą ksiądz czyta podczas Mszy Świętej w niedzielę. Ona jest najważniejszą Księgą, którą powinniśmy czytać nie tylko w kościele, ale i w domu i na katechezie. Dlatego teraz uroczycie wniesiemy Księgę Ewangelii i odczytamy z niej kilka zdań, które będziemy słyszeli podczas niedzielnej Mszy Świętej.

Modlitwa

Przygotowujemy w klasie stół nakryty białym obrusem i zapalamy świecę. Formujemy procesję: z przodu dziecko z krzyżem, potem katecheta z Pismem Świętym, a po jego bokach dwoje dzieci, reszta dzieci parami za nimi. Rozdajemy dzieciom płomienie z brystolu, które mają imitować świece. Podczas procesji śpiewamy piosenkę nr 26: „Duchu Święty, przyjdź!” (na płycie CD nagranie nr 27, playback – nr 28)) – tyle razy, aż obejdziemy klasę i katecheta położy Księgę na stole.

Wtedy katecheta rozpoczyna czytanie. Podpowiada dzieciom formuły wezwań.

-
- Pan z wami
 - I z duchem Twoim
 - Słowa Ewangelii według... (odczytujemy fragment Ewangelii z najbliższej niedzieli.)
 - Chwała Tobie Panie.
-

Po odczytaniu fragmentu Ewangelii katecheta całuje księgę. Dzieci podchodzą i kładą na chwilę dłoń na Ewangelii, mówiąc: „Wierzę”. Jest to wyraz szacunku dla słów zawartych w Piśmie Świętym i zarazem znak przyjęcia zaproszenia do życia słowem Bożym.

Uczestniczenie dzieci w tym nabożeństwie paraliurgicznym jest tym ważniejsze, że dzieci zetknęły się już z Biblią – nie zawsze zdając sobie sprawę, jak ważnym znakiem jest Pismo Święte w naszych relacjach z Bogiem.

Utrwalenie

Dzieci wykonują ćwiczenie 1. i 2. w „Zeszytcie ucznia” (s. 60 i 61).

Modlitwa

Kończymy katechezę śpiewem piosenki nr 5. (na płycie CD nagranie nr 9, playback – nr 10): „Czy wy wiecie, że jesteśmy świątynią”.

KATECHEZA 46

Słuchamy Pana Jezusa

Scenariusz katechezy z wykorzystaniem filmu „Być jak święty Marcin”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Modlitwa

Śpiewamy z dziećmi piosenkę nr 7. „Święty uśmiechnięty” (czyli: „Taki mały, taki duży” – piosenki tej nie ma na płycie CD).

Prosimy, by dzieci przypomniały, jakich świętych znają. Zapowiadamy, że dziś poznamy świętego Marcina, który był żołnierzem rzymskim, a został „żołnierzem Pana Jezusa”, jego wiernym przyjacielem.

Odkrywanie wezwania Bożego

Film „Być jak święty Marcin”. Projekcja filmu zastępuje czytanie opowiadania o św. Marcynie z Tours (z podręcznika ze s. 104, pt. „Płaszcz świętego”). Po odtworzeniu filmu omawiamy opowieść o św. Marcynie, zaznaczając, że żył on naprawdę, ale dawno temu. Nie mógł więc jechać samochodem, ale jeździł na koniu. Odsyłamy uczniów do podręczników, w których na s. 104 jest obrazek ze sceną z życia św. Marcina. Warto powiedzieć uczniom, dlaczego przyszły święty oddał żebrakowi połowę, a nie cały płaszcz. Naprawdę bowiem chodziło o to, że sam nie chciał zmarznąć. W legionach, czyli w armii, w której służył św. Marcin, połowa płaszcza należała do armii, a tylko połowa była osobistą własnością żołnierza. Dlatego św. Marcin oddał połowę: tyle, ile należało do niego. Właściwie oddał wszystko, co miał.

Można – jeśli katecheta wie, że zdąży przeprowadzić lekcję – przygotować z uczniami inscenizację.

Inscenizacja. Wybieramy ucznia, który będzie odgrywał rolę rycerza – Marcina. Katecheta sam odgrywa rolę nędzarza. Podczas inscenizacji katecheta komentuje, co się właśnie dzieje.

Uczeń – rycerz przedstawia, jak jedzie na koniu. Z boku podchodzi do niego zmarznięty żebrak. Błaga go gestem o pieniądze. Rycerz mówi:

– Nie mam pieniędzy ani nic do jedzenia – ale ty zamarzniesz, jeśli tak zostaniesz!
(dziecko powtarza za katechetą)

Dziecko schodzi z konia, zdejmuje płaszcz i rozcina (rozrywa) go na pół. Jedną połową okrywa żebraka (katecheta „nakrywa” się nią), a drugą nakłada na siebie i wsiada z powrotem na konia. Odjeżdża

do swojego miasta. Żołnierze dziwią się, że jego cenny płaszcz jest przepołowiony. W tym miejscu katecheta prosi, by cała klasa okazała zdumienie: dzieci pokazują płaszcz palcami i kiwają głowami. Żołnierz Marcin kładzie się spać. Wchodzi Pan Jezus ubrany w połowę płaszczka i mówi do zdumionych aniołów w niebie:

– Zobaczcie jak wspaniale ubrał mnie żołnierz Marcin!

Dzieci w klasie udają teraz anioły – dziwią się, ale tym razem z zachwytem. Żołnierz Marcin wstaje, odrzuca swój miecz i woła:

– Od dziś Tobie, Panie Jezu, będę służył!

Wszystkie dzieci klaszczą i wszystkie kłaniają się, bo każde dziecko było w tej opowieści ważne. Katecheta ogłasza, że „wracamy do klasy, a dzieci są już w klasie uczniami”.

Modlitwa

Zapalamy świecę i czytamy Pismo Święte.

– Pan z wami.

– I z duchem Twoim.

– Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.

Pan Jezus mówi: ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je, są moimi braćmi i siostrami (por.: Łk 8, 21b).

Odpowiedź na wezwanie Boże

Dzieci siadają. Omawiamy słowa Pana Jezusa, wskazując, jaką naukę nam daje. Sprawdzamy, czy dzieci już rozumieją.

– Zadam trudne pytanie: dlaczego teraz mogę powiedzieć, że św. Marcin był bratem Pana Jezusa?

(Bo św. Marcin słuchał Pana Jezusa i wypełniał to, co On mówił.)

Wracamy do treści filmu.

– A czy Jacka możemy nazwać bratem Pana Jezusa? Dlaczego?

W razie potrzeby zadajemy pytania pomocnicze.

– Co Jacek zrobił dla swojego kolegi, Rafała? Czy Jacka spotkała za to jakaś nagroda? Co tato najpierw myślał o Jacku i co do niego mówił? A jak go wynagrodził?

Ważne, by dzieci zauważyły, że dobroć nie jest łatwa, nie od razu jesteśmy za nią docenieni. Przyjaciele św. Marcina śmiali się z niego. Tato narzekał na Jacka. A jednak Marcin jest w niebie z Panem Jezusem. A tato docenił Jacka, był z niego dumny.

– A jak myślicie, dlaczego Rafał nie miał rękawiczek?

Katecheta musi bardzo delikatnie poruszyć z uczniami temat dzieci, które pochodzą z biedniejszych rodzin, nie mają czasem nawet rzeczy potrzebnych, jak rękawiczki.

– Czy znacie inne przykłady dzieci, które pomogły potrzebującym?

– Pan Jezus słowami Ewangelii, którą usłyszeliśmy, zaprasza nas, byśmy także wypełniali Jego naukę. Gdy otrzymujemy zaproszenie, powinniśmy na nie odpowiedzieć: można je przyjąć albo niestety – odrzucić. Dzisiaj Pan Jezus zaprasza i wzywa nas, żebyśmy pokazali innym, jak bardzo wierzymy Jemu i Ewangelii.

Na podstawie przykładu św. Marcina, po przeczytaniu fragmentu z Ewangelii, prosimy, by uczniowie zastanowili się, w jaki, bardzo konkretny, sposób – na najbliższe dni – mogą zaświadczyć o tym, że przyjmują słowa Pana Jezusa i chcą je wypełniać. Prosimy, by dzieci podały jak najwięcej przykładów. Aby pomóc w tym, omawiamy z dziećmi ilustracje na s. 105 i czytamy tekst „Gdy będziesz się modlić...”.

Utrwalenie

Dzieci wykonują w „Zeszytcie ucznia” ćwiczenie 1. na s. 62. Podczas pracy odtwarzamy pieśń nr 27 (na płycie CD nagranie nr 50, playback – nr 51): „Wszystko Tobie oddać pragnę”.

Wszystko Tobie oddać pragnę i dla Ciebie tylko żyć.

Chcę Cię, Jezu, kochać wiernie, dzieckiem Twoim zawsze być.

Ref.: Serce moje weź, niech Twą śpiewa cześć,

Serce moje, duszę moją, Panie Jezu weź!

Wszystko Tobie oddać pragnę od najmłodszych moich lat.

Pomóż, Jezu, by mnie nie zwiódł pokusami swymi świat.

Ref.: Serce moje weź...

Modlitwa

Część dzieci zapewne zna powyższą pieśń. Śpiewamy ją wspólnie na zakończenie katechezy.

KATECHEZA 54

Święty Franciszek

Scenariusz katechezy

z wykorzystaniem filmu „Być jak święty Franciszek”

Wprowadzenie do katechezy

Witamy się z uczniami wezwaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Uczniowie odpowiadają: „Na wieki wieków. Amen”.

Modlitwa

Rozpoczynamy pieśnią nr 27 (playback na płycie CD – nagranie nr 51): „Wszystko Tobie oddać pragnę”.

Film „Być jak św. Franciszek”. Film prezentujemy na początku katechezy – zamiast proponowanego w scenariuszu pokazu obrazów przedstawiających jak ludzie opiekują się zwierzętami. Po filmie rozmawiamy z dziećmi, nawiązując do postaci św. Franciszka.

- Kto z was ma w domu jakieś zwierzątko?
- Jak Ania i jej rodzina opiekowali się psem Burym?
- A jak wy opiekujecie się zwierzętami?
- A niektóre rośliny: czy także potrzebują naszej opieki? Na przykład kwiaty w doniczkach?
- O jakim świętym opowiadała mama Ani?
- Czy słyszeliście coś więcej o św. Franciszku?

Odkrywanie wezwania Bożego

Katecheta opowiada o życiu świętego Franciszka, korzystając z tekstu podręcznika ucznia na stronach 122 i 123. Treść opowiadania przeplata rozmową z dziećmi i omawianiem ilustracji.

UWAGA: gdy dojdziemy do „rycerskiego” etapu życia Franciszka omawiamy ilustrację i uzupełniamy opowiadanie z podręcznika epizodem o spotkaniu z chorym na trąd.

– Pewnego dnia, jadąc na koniu, Franciszek ujrzał człowieka chorego na trąd. Zamierzał go ominąć, ale pomyślał o Jezusie i wtedy zeskoczył z konia, dał choremu jałmużnę i pocałował go. Kiedy pojechał dalej, jego serce przepęłniła radość i pokój. Zaczął pomagać innym biednym ludziom. Franciszek starał się widzieć Jezusa w każdym potrzebującym człowieku. Jezus przecież powiedział: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z nich – mnie to uczyniliście”.

Posłuchajcie jak dalek potoczyło się życie świętego Franciszka.

Po zakończeniu opowiadania sprawdzamy, czy dzieci zrozumiały opowieść.

– Kim najpierw postanowił zostać Franciszek?

– Dlaczego przestał być rycerzem?

– Jak żył święty Franciszek?

Święty Franciszek dawał miłość samego Pana Jezusa biednym, chorym, opuszczonym i potrzebującym. Niósł im pomoc, dawał nadzieję od Pana Jezusa. Święty Franciszek uczył nas kochać Boga i szanować Jego stworzenie. Z wielką miłością zwracał się do słońca, księżycy do ptaków, ryb, kwiatów oraz innych stworzeń. Wszystkie stworzenia Boże traktował jak swoje siostry i swoich braci.

Odpowiedź na wezwanie Boże

– I dzisiaj Jezus chce, aby każdy z nas mógł pomagać innym ludziom (rodzicom, kolegom w szkole), aby każdy troszczył się o zwierzęta i szanował przyrodę. Wyjdziemy teraz na krótki spacer. Podczas spaceru każdy z was ma za zadanie zauważyć jak najwięcej stworzeń Bożych: to może być coś na niebie albo na ziemi, rośliny, zwierzęta i ludzie. Każdy, kto coś zobaczy, przybiega do mnie i dostaje karteczkę – zobaczycie, jaką.

Wychodzimy na szkolne boisko. Szukamy miejsc, gdzie jest trawa, drzewa, kwiaty i owady. Dzieci mogą także zwrócić uwagę na ludzi z psami, na koty, ptaki itp. Podczas spaceru rozdajemy dzieciom kartki, gdy podbiegną i powiedzą (najlepiej na ucho), co zauważyły. Za rośliny dajemy dziecku zieloną karteczkę, za zwierzęta (także owady) – różową, za niebo: słońce, chmury – niebieską, a za ludzi – żółtą.

Staramy się, by każde dziecko otrzymało chociaż jedną kartkę i wracamy do sali.

W klasie prosimy dzieci, by kolejno podnosiły kartki.

– Kto ma kartkę niebieską? Zauważyliście słońce i chmury – dary Boga Stwórcy. Narysujcie na kartce słońce i wklejcie tę karteczkę na końcu „Zeszytu ucznia”.

– Kto ma kartkę zieloną? Zobaczyliście jakąś roślinę – dar Boga Stwórcy. Narysujcie ją i wklejcie kartkę.

W ten sam sposób omawiamy inne stworzenia, za które podziękujemy Stwórcy. Dzieci mogą rysować proste schematy (symbole) tego, co widziały – słońce lub chmurę jako znak nieba, liść lub kwiat jako znak rośliny itd.

Utrwalenie

Następnie dzieci wykonują ćwiczenie 1. na s. 71 w „Zeszycie ucznia”.

Katecheta podsumowuje.

– Każdy człowiek, jeśli tylko chce, może służyć innym ludziom, dbać o zwierzęta i otaczającą go przyrodę. Każdemu z nas Pan Jezus dał pewne zadania do wykonania. Te zadania są nieraz bardzo różne. Czasami wydają się bardzo małe i łatwe, innym razem trudniejsze. Ale Pan Bóg bardzo chce, abyśmy chcieli wsłuchiwać się w Jego głos, chętnie wykonywali powierzone nam zadania, a przez to chwalili i wielbili Go.

Na zakończenie katechezy – przed modlitwą – opowiadamy, że św. Franciszek mówił o stworzeniach Bożych „siostrzy” i „bracie”. Wszystkie zwierzęta były dla niego „siostrami” i „braćmi”.

Modlitwa

Dzieci, stojąc, słuchają fragmentu „Pieśni słonecznej” św. Franciszka ze s. 123 w podręczniku.